

Puchar Davisa w Gdyni. Tomasz Berkieta - Cameron Norrie na otwarcie

maciej · 11 września, 2025



Pojedynek Tomasza Berkiety (WKT Mera Warszawa) z 34. w rankingu ATP Cameronem Norrie otworzy w piątek o godz. 17.00 spotkanie Polska - Wielka Brytania w Grupie Światowej I Pucharu Davisa w Polsat Plus Arenie Gdynia. Po nich na kort wyjdą Olaf Pieczkowski (LOTTO PZT Team/KT Jakubowo Olsztyn) i 54. na świecie Jacob Fearnley.



Cameron Norrie. i Tomasz Berkieta.



Karol Drzewiecki, Jan Zieliński – Julian Cash, Lloyd Glasspool.



Olaf Pieczkowski – Jacob Fearnley. Fot. 2xBartosz Peszel

Rywalizacja w drugim dniu, w sobotę 13 września, zostanie wznowiona o godzinie 13.00 pojedynkiem w grze podwójnej. W nim zobaczymy duet LOTTO PZT Team Karol Drzewiecki (WKS Grunwald Poznań) i Jan Zieliński (CKT Grodzisk Maz.). Po drugiej stronie siatki staną prowadzący w deblowym rankingu Lloyd Glasspool i wicelider tej klasyfikacji Julian Cash.

Potem zaplanowany jest pojedynek liderów drużyn: Pieczkowskiego z Norriem, a w piątym meczu spotkać się mają Berkietta i Fearnley. Ten scenariusz może się jednak zmienić, jeśli po grze podwójnej będzie wynik 3:0 dla którejś z drużyn to wówczas zostanie jeszcze rozegrane jedno spotkanie. Transmisje z Gdyni można będzie oglądać na kanałach Polsat Sport.

W czwartek w Gdyni odbyła się Draw Ceremony połączona z konferencją prasową z udziałem obydwu

reprezentacji. Piłeczkę z nazwiskiem Norriego wylosował Przewodniczący Rady Miasta Gdynia Tadeusz Szemiot i w ten sposób ustalił kolejność gier na piątek.



Oficjele podczas czwartkowego losowania. Fot. Bartosz Peszel

– To czysta przyjemność i zaszczyt móc przywitać zawodników i kibiców w naszym pięknym mieście. Mamy ogromne ambicje, żeby robić coraz większe imprezy sportowe. Liczymy, że wydarzenie takiej rangi jak Puchar Davisa idealnie wkomponuje się w nasz plan. Postaramy się w ramach naszej gościnności zapewnić, żeby wszyscy nasi goście czuli się w Gdyni jak najlepiej – powiedział Tadeusz Szemiot.

Oto co mogliśmy usłyszeć na konferencji prasowej z drużynami:

Mariusz Fyrstenberg, kapitan reprezentacji Polski

– Na pewno nastawienie mamy bojowe. Na papierze Brytyjczycy są oczywiście zdecydowanymi faworytami, ale już nie takie rzeczy widziałem. Przegrywaliśmy mecze wygrane, ale też wygrywaliśmy mecze, gdzie prawdopodobieństwo zwycięstwa było małe. Dlatego nastawienie mamy dobre. Warto podkreślić, że mamy bardzo młodą drużynę, w której są też debiutanci. Nie chodzi tylko o Fryderyka Lechno-Wasiutyńskiego, który znalazł się w oficjalnym pięcioosobowym składzie, ale też o juniorów Tymona Litwica i Janka Chłodnickiego, którzy trenują tu z nami. Każdy z nich musi przejść przez ten etap, bo za kilka lat to właśnie tacy zawodnicy mogą stanowić fundament naszej reprezentacji. Nie zapominajmy o stresie i presji grania dla drużyny i przed własną publicznością. Tutaj przyjeżdża się i gra dla kraju, kolegów i dla kibiców, więc w takich meczach wychodzą często najlepsze, ale też najsłabsze strony. Często grze z orzełkiem na piersi towarzyszy większy stres, niż w indywidualnych turniejach. Olaf i Tomek znają smak wygranej w Pucharze Davisa, nie wspominając o Janku i Karolu. Dobry występ w drużynie jest często trampoliną na przyszłe tygodnie grania w Tourze, dlatego postaramy się, żeby nasi zawodnicy wynieśli z tego spotkania jak najwięcej pozytywnej energii.

Olaf Pieczkowski, wystąpi na pierwszej rakiecie w reprezentacji Polski

- Na pewno to duży zaszczyt grać dla Polski z numerem jeden. Do tej pory grałem bardzo dobrze w reprezentacji, wygrałem wszystkie trzy dotychczasowe mecze. Bardzo chciałbym przedłużyć tę serię, choć wiem, że czeka nas bardzo ciężkie zadanie, bo Brytyjczycy to bardzo mocna drużyna i przyjechali tu w niesamowitym składzie. Ale nasze przygotowania są na bardzo wysokim poziomie i jesteśmy gotowi do tej rywalizacji.



Form Follows *Fun*
Introducing the all new MUSE

Puchar Davisa. Olaf Pieczkowski – wojownik na pierwszej rakiecie

Materiał osadzony: <https://tenismagazyn.pl/puchar-davisa-olaf-pieczkowski-wojownik-na-pierwszej-rakiecie/embed/#?secret=1nU2bqU3U0#?secret=etzFrozKnC>

Tomasz Berkieta, drugi singlista w polskiej drużynie

- Miałem okazję trenować w tym roku z Cameronem Norrie w Monte Carlo, więc mam przedsmak tego, co mnie czeka jutro. To bardzo trudny przeciwnik, czeka mnie bardzo trudny mecz, ale cieszę się, że mogę otworzyć spotkanie Pucharu Davisa w Gdyni. Jest to dla mnie nowe doświadczenie i mam nadzieję, że zaprezentuję się z jak najlepszej strony.

Karol Drzewiecki, od debiutu w kadrze we wrześniu 2023 r. powoływany jest na wszystkie jej mecze

- Mój tata mówi: „bez presji, ale musisz wygrać”. Dzwoni do mnie codziennie rano i powtarza mi to do znudzenia. To nie jest pierwszy raz, kiedy gramy z Jankiem w Pucharze Davisa, więc zobaczymy, co kort pokaże, ale na pewno damy z siebie wszystko i zostawimy serce na korcie. Dla mnie debiut w reprezentacji przed dwoma laty w Kozerkach był super przeżyciem, ponieważ całe życie marzyłem o grze dla drużyny. Bardzo się cieszyłem na tamto powołanie. Zwłaszcza, że jestem typem team mate. Lubię grać dla drużyny, jak coś się dzieje. To coś niesamowitego, że możemy spędzić czas razem. Przed meczem stresowałem się, potrafiłem trenować po sześć godzin. Teraz wiem, że to było bez sensu, ale każdy musi to przejść i widzę, że jest to całkowicie normalne.

Jan Zieliński, od kilku lat jest filarem drużyny narodowej, gra we wszystkich meczach

- Gra dla reprezentacji zawsze jest wielkim zaszczytem. Gra z orzełkiem na piersi od zawsze była moim marzeniem i za każdym razem traktuję to jako spełnienie tych marzeń. Wyjdziemy na kort w sobotę, a wierzymy, że wejdziemy na kort przy stanie 2:0 i domkniemy mecz, choć wiemy, że rywale są naprawdę mocni. Kilka tygodni temu grałem z Lloydem i Julianem, przegrałem o dosłownie jedną piłkę. Mam nadzieję,

że teraz to odwrócę, tym bardziej, że w Gdyni mam lepszego partnera deblowego, więc bez presji Karolu!

Fryderyk Lechno-Wasiutyński, po raz pierwszy znalazł się w składzie reprezentacji narodowej

– Jestem gotowy do gry. W USA byłem tylko kilka dni, więc nie zdążyłem się przestawić na czas amerykański, przed powrotem. Dobrze się przygotowaliśmy do tego meczu, więc wydaje mi się, że wszyscy jesteśmy gotowi do gry. Mam nadzieję, że będę miał okazję do debiutu w drużynie narodowej na korcie.



Partnerami spotkania Pucharu Davisa Polska - Wielka Brytania są: Ministerstwo Sportu i Turystyki, Miasto Gdynia, Gdyńskie Centrum Sportu, LOTTO, Grupa PGE, Uni-logistics Supra Brokers, Solano, CAR NET Polska, Tretorn, Joma, Recman.

Partnerami medialnymi są: Polsat Sport i „TENIS MAGAZYN”.

KANWA
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26
WARSZAWA

PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ
Apartamenty na warszawskiej Pradze
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →

Bilety można nabywać: [TUTAJ](#)

Plan gier spotkania Pucharu Davisa w Gdyni:

piątek, 12 września - start godz. 17.00

Tomasz Berkieta – Cameron Norrie

następnie

Olaf Pieczkowski – Jacob Fearnley

sobota, 13 września - start godz. 13.00

Karol Drzewiecki, Jan Zieliński – Julian Cash, Lloyd Glasspool

następnie

Olaf Pieczkowski – Cameron Norrie

następnie

Tomasz Berkieta – Jacob Fearnley

Pełne składy drużyn

Polska

Maks Kaśnikowski (LOTTO PZT Team/CKT Grodzisk Maz.)

Olaf Pieczkowski (LOTTO PZT Team/KT Jakubowo Olsztyn)

Tomasz Berkieta (WKT Mera Warszawa)

Karol Drzewiecki (LOTTO PZT Team/WKS Grunwald Poznań)

Jan Zieliński (LOTTO PZT Team/CKT Grodzisk Maz.)

kapitan Mariusz Fyrstenberg

Wielka Brytania



Reprezentacja Wielkiej Brytanii. Fot. Bartosz Peszel

Cameron Norrie

Jacob Fearnley

Lloyd Glasspool

Julian Cash

Arthur Fery

kapitan Leon Smith

Tomasz Dobiecki



Czytaj online i udostępnij:

<https://tenismagazyn.pl/puchar-davisa-w-gdyni-tomasz-berkieta-cameron-norrie-na-otwarciu/>